

UMA SEMANA DOS FUNDOS

czyli, tydzień w Funduszach

23 kwietnia 2012

*** INDEKSY * WALUTY * SUROWCE * INDEKSY * WALUTY * SUROWCE * INDEKSY ***

indeks	kurs PLN	zmiana tygodniowa
WIG20	2221.91	-1.25%
mWIG40	2441.8	-1.25%
sWIG80	9974.04	-1.37%
WIG	40141.26	-1.30%
DJIA	13073.73	1.74%
S&P500	1386.05	1.15%
NASDAQ	3028.48	0.57%
DAX 30	6750.12	2.52%
CAC-40	3188.58	-0.02%
FTSE 100	5772.15	2.13%
Nikkei 225	9561.36	-0.80%
Hang Seng	21010.64	1.50%
Bovespa	62949.76	1.36%

największe zmiany (WIG20)		
spółka	kurs PLN	zmiana tygodniowa
Lotos	29.97	3.70%
GTC	6.87	2.54%
Orlen	37.15	1.61%
TVN	9.35	-12.04%
Asseco	47.30	-6.89%
Handlowy	74.45	-5.64%

waluta	kurs	zmiana tygodniowa
EUR/PLN	4.191	0.13%
USD/PLN	3.1715	-0.91%
CHFPLN	3.4876	0.20%
GBPPLN	5.1149	0.84%

surowiec	kurs PLN	zmiana tygodniowa
Miedź	8005.0	-1.66%
Ropa	118.5	-2.93%
Złoto	1642.38	-1.47%
Srebro	31.6525	0.12%

Materiał jest prezentowany w celach informacyjnych i nie powinien być wyłączną podstawą podejmowania decyzji inwestycyjnych. Niniejszy dokument nie może być kopiowany, cytowany lub rozpowszechniany w jakikolwiek sposób bez uprzedniego pisemnego zezwolenia wyżej wskazanych podmiotów. Informacje zawarte w dokumencie są dobierane zgodnie z najlepszą wiedzą jego autorów i pochodzą ze źródeł uznawanych za wiarygodne, jednakże autorzy nie gwarantują ich dokładności i kompletności. Autorzy zastrzegają, że dokument ma wyłącznie charakter informacyjny i nie może być wyłączną podstawą podejmowania decyzji inwestycyjnych. Autorzy nie ponoszą odpowiedzialności za skutki decyzji inwestycyjnych podjętych wskutek interpretacji powyższego dokumentu. Przed dokonaniem inwestycji w fundusze inwestycyjne należy zapoznać się z Prospektem Informacyjnym. Adresaci tego dokumentu powinni wziąć pod uwagę fakt, że Towarzystwo zarządza funduszami inwestycyjnymi i otrzymuje z tego tytułu opłatę za zarządzanie, której stawka różni się pomiędzy poszczególnymi funduszami. W konsekwencji, w ekonomicznym interesie Towarzystwa leży lokowanie przez Klientów środków w funduszach inwestycyjnych przez nie zarządzanych oraz lokowanie środków w takich funduszach inwestycyjnych, które z uwagi na indywidualną sytuację Klienta, w tym jego poziom awersji do ryzyka oraz horyzont inwestycyjny mogą być uznane za nieodpowiednie dla niego.

To był tydzień...

W ubiegłym tygodniu warszawski parkiet był znacznie słabszy od zachodnich sąsiadów. Pomimo kiepskich nastrojów wywołanych obawami o kondycję gospodarczą Hiszpanii, główne światowe indeksy zamknęły tydzień na plusach. Warszawskie byki nie były jednak na tyle silne. Piątkowe notowania WIG20 zamknął na poziomie 2221.91 pkt, o 1.25% niżej niż tydzień wcześniej. Mocno rozczarował czwartkowy odczyt dynamiki produkcji przemysłowej, która w marcu odnotowała wzrost o 0.7% r/r, wobec oczekiwanych 4.7%. Słabe wyniki nie zmieniają jastrzębiego nastawienia RPP w sprawie polityki monetarnej. Prezes NBP nie wykluczył nawet podwyższenia stóp procentowych. Na rynku walutowym, pod wpływem słabych danych z amerykańskiej gospodarki, złoty umocnił się w stosunku do dolara. W pierwszej połowie tygodnia polska waluta przejawiała lepszą kondycję również w stosunku do euro. Wzrost obaw o perspektywę strefy euro przyniósł jednak powrót kursu EUR/PLN w okolice poziomów sprzed tygodnia.

Na globalnych parkietach panowała wysoka zmienność. Pomimo silnych obaw o kondycję strefy euro, tygodniową potyczkę wygrały byki, zamykając główne indeksy światowe o 1-2% wyżej. Nastroje dyktowały dane makro, w szczególności zaś wyniki aukcji hiszpańskiego długu. Pierwszy test zaufania dla Hiszpanii miał miejsce we wtorek, kiedy przedmiotem aukcji były 12- i 18- miesięczne bony skarbowe o wartości 2-3 mld EUR. Pomimo wyższej premii za ryzyko, której wymagali inwestorzy, popyt przewyższył oczekiwania. To było dobrym pretekstem dla byków do aktywniejszego działania. Wtorkowe notowania zakończyły się solidnymi wzrostami. Odmienne reakcje wywołał czwartkowy przetarg 2- i 10- letnich obligacji. Przy zadowalającym poziomie rentowności (odpowiednio 3.46% i 5.74%) oraz popycie wyższym od oferowanego poziomu, rynki nie zareagowały tak entuzjastycznie jak dwa dni wcześniej. Do wzmożonej presji podaży przyczyniły się obawy wywołane słabymi odczytami makro dla amerykańskiej gospodarki, jak również kolejne spekulacje na temat ewentualnego obniżenia ratingu Francji przez agencję Moody's. W trakcie pierwszej połowy tygodnia znacząco spadały ceny ropy. Przyczyną były kolejne, lepsze od oczekiwań dane dotyczące tygodniowych zapasów tego surowca. Wobec oczekiwanego poziomu 0.4 mln baryłek, odczyt wyniósł 3.9 mln. Dodatkowy bodziec do spadków dał prezydent Obama, który przedstawił plan walki ze spekulantami na rynku ropy.